

Martyna Podolska

## POSTAĆ FIKCYJNA JAKO PRZEDMIOT OCHRONY PRAWNOAUTORSKIEJ

### 1. Uwagi ogólne

Postać fikcyjna to postać wykreowana i stworzona przez autora w literaturze, kinie, czy malarstwie. Charakteryzuje ją odpowiedni sposób mówienia, poruszania się, własny styl, wreszcie wygląd. Na gruncie prawa polskiego, postać fikcyjna jest pominiętym zagadnieniem. Żaden przepis prawny nie stanowi wprost o jej istocie i ochronie, a w doktrynie ten temat nie został wystarczająco omówiony. Do postaci fikcyjnej nie znajdują zastosowania przepisy *Kodeksu cywilnego*<sup>1</sup>, zwłaszcza szczególnie bliskie temu zagadnieniu, jak wydawać by się mogło, art. 23 i 24 k.c. dotyczące ochrony dóbr osobistych. Znajdują one bowiem zastosowanie wyłącznie do osób fizycznych, osób prawnych i jednostek organizacyjnych niebędących osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną (art. 33<sup>1</sup>). Postać fikcyjna nie wpisuje się w żadną z tych grup podmiotów.

Nie można przypisywać sztucznie stworzonym bohaterom cech ściśle związanych z (ludzka) osobowością [Balcarczyk 2009, 96]. Na uzasadnienie swojej tezy, J. Balcarczyk przywołuje podstawowe elementy konstrukcyjne dóbr osobistych. Są nimi: ochrona sfery uczuć, ochrona godności ludzkiej oraz poczucie tożsamości. Należałoby jednak zauważyć, że postać fikcyjna posiada pewne cechy przynależne człowiekowi, na czoło których wysuwają się wizerunek i mowa. Cierpiący Kopciuszek nie jest pozbawiony uczuć, a Miś Paddington w swoim czerwonym kapeluszu ma poczucie swojej, niedźwiedziej tożsamości. Z tego powodu, za daleko idące staje się nadanie postaciom fikcyjnym pełnych uprawnień w ramach ochrony dóbr osobistych; z drugiej strony niezauważanie podobieństw

---

Mgr MARTYNA PODOLSKA, doktorant w Katedrze Postępowania Cywilnego, Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II; Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin, Polska; e-mail: martyna.podolska@poczta.onet.pl; <https://orcid.org/0000/0002/7652/2521>

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. *Kodeks cywilny*, Dz. U. z 2018 r., poz. 1025 z późn. zm. [dalej cyt.: k.c.].

wynikających z personifikacji jawi się jako oczywisty błąd. Przedmiotem rozważań w niniejszym artykule nie będą jednak regulacje cywilnoprawne, z zakresu prawa znaków towarowych<sup>2</sup> i prawa nieuczciwej konkurencji<sup>3</sup>, a uwaga zostanie skupiona wyłącznie na zagadnieniach prawnoautorskich<sup>4</sup>.

Zgodnie z art. 1 ust. 1 p.a.p.p., utworem jest wytwór niematerialny, stanowiący rezultat pracy człowieka, będący przejawem działalności twórczej i mający indywidualny charakter. Utwór ma stanowić przejaw działalności twórczej, tzn. utwór stanowi uzewnętrzniony rezultat działalności o charakterze kreatywnym [Barta i Markiewicz 2011, 66-67]. Przesłance tej, określanej również przesłanką „oryginalności”, towarzyszy przesłanka indywidualności, tj. utwór musi mieć indywidualny charakter. Oryginalność powstaje, gdy można zaobserwować nowy wytwór intelektu, a cechą indywidualności można sprowadzić do pytania, czy dany utwór jest szablonem, czy indywidualnością. Indywidualny charakter może być pojmowany jako niepowtarzalny, nieposiadający wiernego odpowiednika w przeszłości [Barta 2017, 9]. To co oryginalne natomiast „bierze swój początek w umyśle twórcy” [tamże, 10]. Pojawia się tutaj cecha nowości, czyli to, co zostało stworzone, nie powinno być wcześniej znane w takiej samej postaci. Sąd Najwyższy stwierdził, że ochronie prawnoautorskiej nie podlega sam temat, a jego indywidualizacja: postać, koncepcje bohaterów, ich losy, opisy<sup>5</sup>. Nie podlega ochronie prawnoautorskiej pomysł, na którym oparta jest postać fikcyjna, co oznacza, że twórca Jamesa Bonda nie mógłby powoływać się na ochronę prawnoautorską względem innego twórcy, który wymyśliłby inną postać, będącą również superszpiegiem [Grzybczyk 1999, 37], albo twórca Sherlock’a Holmes’a nie mógłby przeciwstawiać się stworzeniu kolejnej postaci detektywa.

---

<sup>2</sup> Ustawa z dnia 31 stycznia 1985 r. o znakach towarowych, Dz. U. z 1997 r., Nr 88, poz. 554 z późn. zm. Akt normatywny uchylony na mocy art. 326 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. *Prawo własności przemysłowej*, Dz. U. z 2017 r., poz. 776 z późn. zm.

<sup>3</sup> Ustawa z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, Dz. U. z 2018 r., poz. 419 z późn. zm.

<sup>4</sup> Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz. U. z 2018 r., poz. 1191 z późn. zm. [dalej cyt.: p.a.p.p.].

<sup>5</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 grudnia 1974 r., sygn. akt I CR 659/74 (niepublikowany); cyt. za: Barta i Markiewicz 2011, 78.

Postać fikcyjna, taka jak Myszka Miki, Kaczor Donald czy Kubuś Puchatek, może być zatem pojmowana jako utwór, jeżeli spełnia wyżej wymienione przesłanki uznania za utwór, tj. przesłanki oryginalności i indywidualności. Na podkreślenie zasługuje również istnienie silnej, emocjonalnej więzi pomiędzy autorem, a stworzoną przez niego postacią<sup>6</sup>. Ochrona postaci fikcyjnej zależy także od tego, czy stworzony bohater znany jest szerokiej publiczności i istnieje w świadomości odbiorców.

## **2. Cechy postaci fikcyjnej podlegające ochronie prawnoautorskiej**

Na potrzeby dalszych rozważań należy odróżnić postać fikcyjną będącą integralną i nierozłączną częścią utworu oraz postać fikcyjną oderwaną od niego, od fabuły i treści [Grzybczyk 1997, 234]. Elementy składowe utworu podlegają samodzielnej ochronie prawnoautorskiej, jednakże zasadą jest, że ich indywidualność wyrażana jest w pewnej sekwencyjności, a nie pojedynczości, co oznacza, że jedno słowo czy kolor nie mogą być przedmiotem ochrony, dopiero ich zestawienie i połączenie może stanowić przedmiot ochrony. Postać fikcyjna jako integralna część utworu chroniona jest na ogólnych zasadach prawa autorskiego, a jej wykorzystanie bez zgody autora, może być uznane za naruszenie prawa do integralności utworu [tamże, 235]. Postać fikcyjna oderwana jest od utworu, jeżeli tworzy osobny, rozpoznawalny byt [Matusiak 2009, 35-43]. Postaci Tarzan, Jane i Chita, charakteryzujące się specyficzną fizycznością i ubiorem, wykorzystane w reklamie bez zgody spadkobierców twórcy człowieka-małpy – E.R. Burroughs'a, otrzymały, wspomnianą wyżej, samodzielną ochronę prawną [Grzybczyk 1999, 39]. Przyznanie postaci fikcyjnej samoistnej ochrony prawnoautorskiej zależy także od spełnienia przesłanki „twórczości”. Twórczy to znaczy wartościowy, względnie trwałe i nowy, a o spełnieniu tego wymogu decyduje indywidualność, oryginalność i niepowtarzalność [Markiewicz 1984, 13-14]. Można więc stwierdzić, że termin „twórczość” jest terminem zbiorczym, a cecha ta może występować we wszystkich warstwach utworu, zarówno w treści i formie utworu, jak i w planie jego wyrażania, znaczenia, treści pozatekstowej [Barta i Markiewicz 2011, 78]. Postać fikcyjna może

---

<sup>6</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2007 r., sygn. akt II CSK 207/07, LEX nr 527097.

posiadać cechę twórczości. Postacie literackie można podzielić na postacie stereotypowe i postacie oryginalne. „Postać stereotypowa jest oparta na pewnym powtarzającym się i rozpowszechnionym w literaturze lub w świadomości społecznej zespole cech uważanych za znamienne dla jakiejś grupy społecznej lub tworzących pewien typ charakterologiczny. Postać oryginalna ma cechy indywidualne i niepowtarzalne w stosunku do pozaliterackich wzorów osobowych i typowych schematów postaci literackich” [Markiewicz 1984, 75]. Względem postaci stereotypowych, a także mniej rozwiniętych, przewidziana ochrona prawna jest węższa. Z takim przekonaniem nie zgadza się R. Markiewicz, twierdząc, że istnieją zasady ochrony charakterystyki postaci fikcyjnej bez względu na jej rozbudowanie, powierzchowność, charakter [tamże, 76]. Przy ochronie postaci fikcyjnej należy brać pod uwagę w pierwszej kolejności, czy charakterystyka danej postaci jest uszczegółowiona, czy podane są jej konkretne cechy zewnętrzne i wewnętrzne oraz czy sama forma jej przedstawienia ma szczególny charakter.

Zgodnie z amerykańską judykaturą, postać fikcyjna może być chroniona niezależnie od fabuły utworu, jeżeli jest wystarczająco rozwinięta i ma oryginalny charakter. Użycie elementów oryginalnych, szczególnych dla danej postaci, a nie wykorzystanie jej szerokiego zarysu będzie naruszeniem prawa autorskiego [Grzybczyk 1999, 42]. Kolejnym z kryteriów przyjmowanych przez sądy amerykańskie jest to, czy postać fikcyjna stanowi centralny punkt utworu, jest tzw. dominantą kompozycyjną, czyli „skupia uwagę niejako sama w sobie, niezależnie od zdarzeń, w których występuje, a czasem w ogóle poza nimi” [Głowiński, Okopień-Sławińska, i Sławiński 1975, 241]. Doktryna amerykańska posługuje się pojęciem „postaci tworzącej opowiedaną historię”, a także postaci będącej „pionkiem w grze jedynie przedstawiającym historię”. W przypadku tej ostatniej postaci, sąd odmawia jej ochrony [Grzybczyk 1999, 42].

Sąd amerykański w Kalifornii, United States District Court, C.D. California, 6 kwietnia 1998 r., uznał, że postać Godzilli podlega ochronie prawnoautorskiej w sprawie *Toho Co., Ltd. v. William Morrow & Co.*<sup>7</sup>

---

<sup>7</sup> *Toho Co., Ltd. v. William Morrow & Co.*, 33 F.Supp.2nd 1206 (S.D.N.Y.1998); cyt. za: Matusiak 2013, 248.

Powód – producent filmowy domagał się objęcia ochroną Godzilli (występującej w serii filmowej), którą przejęto do książki z ilustracjami. Producent filmowy wykazywał, że Godzilla ma zarówno cechy występujące w całej serii filmów, jak i posiada zmienne cechy, rozwijające się z odcinka na odcinek. W kolejnej sprawie, *Walt Disney v. Air Piratem*<sup>8</sup>, sąd stwierdził, że ze względu na zależność dzieła (komiksu) od roli, jaką w nim odgrywała Mickey Mouse, postać ta może stanowić samodzielny przedmiot prawa autorskiego, a w podobnej sprawie *Walt Disney Co. v. Powell*<sup>9</sup>, pozwany naruszył ochronę prawnoautorską postaci Minnie Mouse.

Szerzej przedstawia się ochrona postaci fikcyjnej we Francji. Tam, kontrowersyjnie, postaciom fikcyjnym przyznano prawo do „życia prywatnego” i prawo do obrony „honoru”, co oznacza, że postaciom fikcyjnym zostają przyznane dobra osobiste, typowo zarezerwowane dla osób fizycznych [Grzybczyk 1999, 42]. Spadkobiercy Paula Févala, francuskiego powieściopisarza, twórcy „Kawalera de Lagardère” wraz ze Stowarzyszeniem Literatów wystąpili do sądu w obronie przed wykorzystywaniem tytułowej postaci w seriach telewizyjnych. Sąd orzekł, że postać nie może być bezkarnie wykorzystywana przez osoby trzecie [Taź 1997, 236]. Spadkobiercy Tarzana odwołali się do pojęcia „krzywdy moralnej”, gdy w filmie reklamowym wspomniana postać kupowała banany. Według powodów, Tarzan został upokorzony, ponieważ „każdy bowiem wie, iż człowiek-małpa sam zrywa banany z drzewa”<sup>10</sup>.

W polskim orzecznictwie problem ochrony prawnoautorskiej postaci fikcyjnej pojawia się rzadko. W wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie<sup>11</sup> orzeczono, że postać Genowefy Pigwy (wiejska kobieta ubrana w świętokrzyski strój ludowy, mówiąca świętokrzyską gwarą), stworzona

---

<sup>8</sup> *Walt Disney Co. v. Air Piratem*, United States Court of Appeals, Ninth Circuit, 1978, 581 F. 2nd 751; cyt. za: Matusiak 2013, 249.

<sup>9</sup> *Walt Disney Co. v. Powell*, 897 F.2nd 565 ( D.C. Cir.1990); cyt. za: Matusiak 2013, 249.

<sup>10</sup> „Le seigneur de la jungle aurait été avili, parce qu’il poussait un «caddy» rempli de bananes. Chacun sait, en effet, que ;’homme-singe cueille lui – même les bananes dans les arbres”; cyt. za: Grzybczyk 1997, 236.

<sup>11</sup> Wyrok Sadu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 7 lutego 1995 r., sygn. akt I ACr 697/94, w: *Dobra osobiste. Zbiór orzeczeń Sądu Apelacyjnego w Krakowie*, red. B. Gawlik, Zakamycze, Kraków 1999, s. 136n.

przez B. Opalkę, odwołuje się do stereotypu wyglądu wiejskiej kobiety z kielecczyny, dlatego nie może podlegać ochronie prawnoautorskiej. Sprawa dotyczyła skarykaturyzowania postaci Genowefy Pigwy na etykietach piwa, a także użycia nazwy – „piwo Pigwa” i „podpiwek Pigwa” na piwach wyprodukowanych przez browar okocimski. Sąd orzekł, że pozwani (browar okocimski i firma reklamowa) bezprawnie użyli pseudonimu artystycznego i wizerunku powoda. W powołanej sprawie został pominięty aspekt ochrony postaci fikcyjnej ze względu na stereotypowy charakter postaci.

Kolejne orzeczenie zapadło w Sądzie Najwyższym w dniu 3 października 2007 r.<sup>12</sup> Omawiana sprawa dotyczyła wykreowanej przez autora audycji w Radio „P.” postaci fikcyjnej „Stefana Bąka”, życiowego nieudacznika, prowincjonalnego filozofa i poety, o głosie charakterystycznym dla skarykaturyzowanego homoseksualisty. Postać ta cieszyła się dużym zainteresowaniem słuchaczy. Powód po odejściu do Radia „C” kontynuował prowadzenie audycji z postacią „Stefana Bąka”. Tym samym, w Radiu „P” pozwany kontynuował audycję ze Stefanem Bąkiem, prowadzoną przez innego dziennikarza w sposób podobny do poprzedniej. Pozwany wytoczył powództwo wzajemne przeciwko Radiu „C” o zakazanie emitowania programu, jednak zostało ono umorzono ze względu na cofnięcie koncesji na prowadzenie Radia „P”. Twórca postaci chciał jednak ustalenia ochrony prawnoautorskiej dla „Stefana Bąka”. Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 13 grudnia 2006 r. oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego. W ocenie sądu, działania autora audycji mogą być wyłącznie traktowane jako tzn. „maska artystyczna”. Prezentowane cechy postaci są stereotypowe, nie mają charakteru indywidualnego. Wyrok został zaskarżony skargą kasacyjną. Sąd Najwyższy orzekł, że postać „Stefana Bąka” stanowi przejaw działalności twórczej i jest utworem w rozumieniu art. 1 ust. 1 p.a.p.p. Sąd Najwyższy nie zaaprobował poglądu Sądu Apelacyjnego, stwierdził, że prezentowana w audycjach radiowych postać została stworzona poprzez wybór i segregację charakterystycznych cech człowieka, które autor uogólnił i przedstawił jako karykaturę. W ten sposób Sąd Najwyższy

---

<sup>12</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2007 r., sygn. akt II CSK 207/07, LEX nr 527097.

zakwestionował pogląd Sądu Apelacyjnego co do maski artystycznej. Stereotyp nie powinien być traktowany tylko jako odwoływanie się do powszechnie znanego wzorca. Może on być także wynikiem procesu twórczego [Kasprzyk 2009, 261n.]. Postać fikcyjna posiada cechy zewnętrzne (wygląd, ubiór, sposób poruszania się i mówienia) i wewnętrzne (zachowanie, cechy charakteru), które mogą świadczyć o jej indywidualizacji. Narysowana na papierze postać fikcyjna z kilku prostych kresek nie będzie posiadała cech oryginalności ani indywidualności. Inaczej będzie w przypadku projektu plastycznego wyróżniającego się w zastosowanej kolorystyce, formie, linii, fakturze [Tischner i Wojciechowska 2009, 79].

Nieco inaczej jest z ochroną postaci literackiej, której charakterystyka jest mniej ścisła. Jej wygląd zewnętrzny, sposób mówienia, a także sposób wyrażania uczuć, myślenia, gesty i zachowania jest trudniejszy do szczegółowego i jednoznacznego określenia [Grzybczyk 1997, 235]. Postać przedstawiona może być w sposób pośredni, co sprawia, że jej ostateczny kształt pojawia się u czytelnika poprzez wnioskowanie, domniemanie, wartościowanie i porównywanie [Markiewicz 1984, 72]. Tu przykładem może być postać Elizabeth Bennet z „Dumy i uprzedzenia” Jane Austen, której cechy poznajemy poprzez dumne zachowanie, powściągliwy sposób wypowiadania się, a także dobroduszny sposób myślenia. Przypisywane cechy Elizabeth Bennet w sposób jasny nie wskazują na indywidualność tej postaci. Przecież w literaturze wiele było podobnych postaci. Jednak jej losy i historia zbudowana wokół tej postaci może wskazywać na jej indywidualność. Będzie to jednak postać chroniona jako integralna część utworu.

### **3. Ochrona prawna nazwy, imienia i nazwiska postaci fikcyjnej**

Kolejnym elementem postaci fikcyjnej podlegającym ochronie prawnoautorskiej jest jej nazwa. Uważa się, że imiona własne postaci fikcyjnych i tytuły dzieł podlegają takim samym zasadom ochrony. S. Grzybowski dokonał klasyfikacji tytułów na tytuły tzw. oryginalne, łączące się z wysokim ładunkiem intelektualnym lub emocjonalnym, tytuły banalne i tytuły będące określeniem gatunku danego utworu [Grzybowski 1973, 98]. Tytuły oryginalne będą posiadały przesłanki indywidualności

i oryginalności ustawowej definicji utworu. Są nimi np. „Boska Komedia”, „Balladyna”, „Król Duch” [Tylec 2006, 23]. Podobnie będzie z nazwami postaci fikcyjnych.

Tak jak i postać fikcyjna, jej nazwa może być chroniona jako integralna część utworu, jak też jako nazwa samoistna. W drugim przypadku, nazwa będzie chroniona autorskim prawem majątkowym. Musi ona spełniać przesłankę „twórczości”, co jest trudne do wykazania. Według R. Markiewicza przesłankę spełniają nazwiska postaci w dziełach S.I. Witkacego: Florestan Wężymord, Tumor Mózgowicz, Fercy Zwierzontkowskaja [Markiewicz 1984, 75]. G. Tylec, zwraca uwagę na nieograniczoność w czasie autorskich praw osobistych do ochrony prawnej imion i nazwisk postaci fikcyjnych oraz trwanie tej ochrony także po śmierci twórcy postaci. Według autora, przewidziana przez ustawodawcę, prawnoautorska ochrona imienia i nazwiska ma charakter wewnętrzny i zewnętrzny [Tylec 2013, 54]. Wewnętrzny charakter przejawia się poprzez prawo twórcy do swobodnego kreowania postaci fikcyjnej i jej nazywania. Art. 16 ust. 3 p.a.p.p. chroni twórcę przed naruszeniem treści i formy jego utworu, w tym chroni przed zmianami, przekształceniami imienia i nazwiska postaci fikcyjnej. Imię i nazwisko postaci fikcyjnej nie może być eksploatowane przez osoby trzecie, co wpisuje się w zewnętrzną ochronę prawnoautorską. Autorowi dzieła, w tym oryginalnego nazwania postaci fikcyjnej, przysługują także prawa osobiste (prawa do integralności, artystycznego wykonania lub prawo do rzetelnego wykorzystania) i również na ich podstawie może on dochodzić swoich roszczeń.

Sąd Apelacyjny w Warszawie stwierdził, że „nazwa „kobieta pracująca” nie jest nazwą oryginalną, czyli nazwą o wysokim ładunku intelektualnym lub emocjonalnym oraz wyobraźniowym (indywidualizującym postać). Krótka jednostka słowna, aby uzyskać ochronę na podstawie przepisów prawa autorskiego, musi posiadać autonomiczną wartość twórczą, autonomiczne cechy utworu określone w prawie autorskim i zdolność do samodzielnej egzystencji na różnych polach eksploatacji. Sama idea, pomysł, polegający na połączeniu określonego słowa ze sposobem jego wykorzystania w ściśle określonym celu, nie podlega takiej ochronie”<sup>13</sup>.

---

<sup>13</sup> Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16 kwietnia 2013 r., sygn. akt I ACa 1216/12, LEX nr 1322755.

Przytoczony wyrok dotyczy wykorzystania przez pozwanego sformułowań „to pani?” oraz „jestem kobieta pracująca” w filmie reklamowym. Sformułowania te pochodzą z popularnego serialu „Czterdziestolatek”, w którym aktorka Irena Kwiatkowska wcielała się w postać kobiety pracującej, w każdym odcinku wykonującej inną pracę i powtarzającą „Jestem kobieta pracująca. Żadnej pracy się nie boję”. Postać ta, przez innych bohaterów serialu była witana słowami: „A...to pani?”. Warto zauważyć, że postać wypowiadała się niepoprawnie gramatycznie: „jestem kobieta pracująca”, a nie, „jestem kobietą pracującą”. Twórcy scenariusza wystosowali powództwo o naruszenie ich autorskich praw majątkowych do utworu w postaci scenariusza do serialu telewizyjnego. Pozwany twierdził, że nazwa i postać „kobiety pracującej” należy do domeny publicznej, a także zwracał uwagę na popularność tego sformułowania w latach 50-tych XX w. Sąd Okręgowy stwierdził, że nie zostało naruszone prawo autorskie. Podkreślił, że „sama ogólna charakterystyka postaci fikcyjnej stworzonej przez autorów scenariusza, tj. motyw pomocnej i zaradnej kobiety, która wykonuje różne profesje, nie ma autonomicznego, twórczego charakteru. Naruszenie prawa autorskiego może mieć miejsce tylko wtedy, gdy zostałyby przejęte w innym utworze elementy indywidualizujące postać fikcyjną, a nie tylko sam szeroki i abstrakcyjny kontur czy szkic bohatera”<sup>14</sup>. Sąd uznał, że w filmach reklamowych wykorzystano ogólny pomysł na bohaterkę, jednak twórcy reklamy w sposób twórczy stworzyli krótkie, oryginalne fabuły, w wyniku czego doszło do powstania utworu inspirowanego. Sąd Apelacyjny orzekł, że apelacja od wyroku nie jest zasadna. Nazwa „kobieta pracująca” nie jest więc nazwą oryginalną i podobnie jak cała postać fikcyjna przedstawiona w serialu „Czterdziestolatek”, nie podlega ochronie prawnoautorskiej.

W przypadku braku przesłanek do ochrony imienia i nazwiska na podstawie przepisów ustawy *o prawie autorskim i prawach pokrewnych*, warto domagać się ochrony przewidzianej przez art. 23 k.c. W katalogu dóbr osobistych wymieniona została „twórczość artystyczna”, będąca podstawą ochrony imienia i nazwiska postaci fikcyjnej. G. Tylec stwierdza, że dobrym prawem twórcy jest zakreszenie ram, w jakich wykorzystywana

---

<sup>14</sup> Tamże.

jest jego twórczość [Tylec 2013, 56]. Sąd Apelacyjny w Krakowie<sup>15</sup> orzekł, że obszar eksploatacji filmu „Seksmisja” wyznaczył jego fabularny charakter, a wykorzystanie znaczącego pomysłu z tego filmu dla celów reklamowych, bez zgody twórcy, jest aktem bezprawnym. Pozwany osiągał bowiem cel nieaprobowany przez powoda, dla eksploatacji jego twórczości. Okoliczność ta (brak zgody dla wspierania własną twórczością akcji reklamowej pozwanego) uzasadniałaby ochronę niemajątkową w ramach art. 23 k.c. Tym samym twórca może domagać się ochrony stworzonej przez siebie postaci fikcyjnej, zwłaszcza jej imienia i nazwiska, na podstawie art. 23 k.c. w postaci prawa do zakreszania ram wykorzystywanej twórczości [Tylec 2013, 56].

#### **4. Ochrona postaci fikcyjnej w świetle koncepcji ochrony maski artystycznej aktora**

Aktor wcielający się w daną postać, kreuje jej cechy, sposób zachowania, mimikę, nawet sposób mówienia. Przybiera daną maskę. Problem pojawia się wtedy, gdy widzowi trudno jest odróżnić cechy postaci fikcyjnej, od cech aktora, wykonującego wyłącznie swoją pracę. Wykorzystanie w reklamie wizerunku aktora wcielającego się w daną postać, nie jest przecież naruszeniem prawa do wizerunku tego aktora, bo w reklamie nie pojawia się on, jako osoba publiczna, znana z imienia i nazwiska, tylko pojawia się jako postać fikcyjna, na co się zgadza, a co więcej, otrzymuje za to odpowiednie wynagrodzenie. Mówimy wtedy o masce artystycznej związanej z kreacją postaci fikcyjnej. Przez to pojęcie rozumie się ogół cech wyobrażeniowych: cechy zewnętrzne odgrywanej postaci, rekwizyty, elementy wyposażenia, związane z daną postacią rozpoznawalne cechy charakterologiczne, służące do prezentowania innej postaci przez aktora [Cyran 2010, 123].

Maska artystyczna jest chroniona na podstawie art. 81 p.a.p.p., a także na podstawie art. 23 k.c. S. Ritterman zdefiniował maskę artystyczną jako wizerunek, który artysta sztucznie stwarza dla oddania cudzej, nie zaś własnej postaci [Ritterman 1937, 120]. Wyróżnił on dwa osobne dobra:

---

<sup>15</sup> Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 5 marca 2004 r., sygn. akt I ACa 35/04, OSA 2004, nr 10, poz. 33.

wizerunek i maskę. Takiego rozróżnienia dokonał także Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 kwietnia 1965 r.<sup>16</sup> w sprawie publikacji pocztówek przedstawiających aktorkę znaną z roli Danuśki w filmie „Krzyżacy”, twierdząc, że przedmiotem ochrony z art. 55 p.a.p.p. jest portret (wizerunek) pewnej osoby, a nie maska artystyczna jaką osoba ta (artysta) sztucznie stwarza dla oddania cudzej, a nie własnej postaci. Zgodnie z orzeczeniem, zakwestionowane pocztówki nie przedstawiały wizerunku (portretu) powódki Grażyny S., lecz postać „Danuśki” z filmu według powieści H. Sienkiewicza „Krzyżacy”. S. Grzybowski, A. Kopff i J. Serda twierdzą, że maska artystyczna powstaje „gdy objawiający się przez nią wizerunek nie ujawnia szczególnych rysów artysty, a jedynie kojarzy się z postacią przedstawianą” [Grzybowski, Kopff, i Serda 1973, 164].

J. Barta i R. Markiewicz zwracają uwagę na to, że o masce artystycznej możemy mówić również w przypadku głosu, np. gdy w audycjach radiowych tworzone są postaci fikcyjne. Podają oni przykład J. Federowicza, który w audycji radiowej wcielał się w różne postaci [Barta i Markiewicz 2008, 474]. Nie trzeba szukać daleko, by znaleźć kolejne przykłady maski artystycznej w postaci głosu. Także aktor J. Boberek w swojej pracy wcielał się w różnorodne postaci fikcyjne. Używał on głosu m.in. Kaczorowi Donaldowi, Królowi Julianowi. To właśnie J. Boberek nadaje im indywidualnych cech poprzez śmieszny, a czasem groźny ton głosu. Pomimo wcześniej napisanych polskich dialogów, to on staje się ich współtwórcą, przynajmniej w warstwie artystycznej. Jednak zagadnienie prawa do głosu, trochę pominięte w doktrynie, zasługuje na głębszą, odrębną analizę, wykraczającą poza zakres tego artykułu.

Można wyróżnić sytuacje, „gdy nie jest możliwe obiektywne rozdzielenie postaci rzeczywistej od odtwarzanej” [Barta 2017, 542]. Wtedy rozpowszechnienie maski będzie zarazem rozpowszechnieniem wizerunku. W innym przypadku należy odróżnić dobro osobiste oraz prawo pokrewne do artystycznego wykonania, pomimo ich równoczesności. Pojęcie maski artystycznej pojawia się w przytaczanym wcześniej orzeczeniu dotyczącym Genowefy Pigwy, a także w sprawie aktora grającego Petroniusza w filmie „Quo vadis”, który zarzucił producentom

---

<sup>16</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 1965 r., sygn. akt I CR 58/65, OSP 1966, z. 6, poz. 130.

bezprawne wykorzystanie jego wizerunku z planu filmowego i rozpowszechnienie go w książce promocyjnej i reklamie filmu. Ze względu na wyrażoną zgodę na wykorzystanie wizerunku i głosu w celu promocji lub reklamy filmu zawartą w umowie z producentem, powództwo zostało oddalone. Sąd nie dokonał rozróżnienia na maskę artystyczną i na wizerunek, nadmienił, że „także aktorowi przysługuje wyłączne prawo rozpowszechniania swojego wizerunku pomimo, iż wcielając się w inną postać z nią kojarzy się publiczności”<sup>17</sup>. Należy także zauważyć, że prawo majątkowe i osobiste do artystycznych wykonań, w których może pojawić się kreacja postaci fikcyjnej, jest przyznane wykonawcom.

### **Wnioski**

Postać fikcyjna, będąca indywidualnym i oryginalnym wytworem artystycznym stworzonym przez autora poprzez różne formy przekazu, może być chroniona jako integralna i samoistna część utworu na podstawie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Chronione są również jej imię i nazwisko. Wykorzystując postać fikcyjną bez zgody autora, osoba trzecia narusza autorskie prawa majątkowe wyrażone w art. 16 i 17 p.a.p.p., autorskie prawa osobiste. Do naruszeń praw autorskich do postaci fikcyjnej może dochodzić w przypadku naruszenia prawa do integralności utworu, prawa do korzystania z utworu i rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacji oraz do prawa do wynagrodzenia za korzystanie z utworu. Prawo do rozporządzania postacią fikcyjną, będącą utworem w rozumieniu ustawy, na wszystkich polach eksploatacji oznacza rozporządzanie uprawnieniami majątkowymi do niej lub do utworu, którego stanowi element. Autor w drodze umowy może upoważnić inne osoby do tych uprawnień, a po jego śmierci, mogą odziedziczyć je, jego spadkobiercy. Autorskie prawa majątkowe do postaci fikcyjnej gasną z upływem lat siedemdziesięciu od śmierci twórcy, chociaż mając na uwadze rozwijający się merchandising i wszechogarniającą nas komercjalizację, okres ten z pewnością będzie stopniowo podwyższany, podobnie jak dzieje się to w Stanach Zjednoczonych za sprawą lobbującej takie stanowisko The Walt Disney Company. We współczesnym świecie wzrośnie także liczba

---

<sup>17</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2004 r., sygn. akt II CK 330/03, LEX nr 68663.

naruszeń autorskich praw do postaci fikcyjnej. Twórcy bardziej świadomi coraz częściej będą się powoływać na ochronę stworzonych przez siebie charakterystycznych zwierzątek, mówiących przedmiotów, czy wymagowanych stworzeń, a ustawodawca w Polsce będzie musiał podążyć za tymi nieuniknionymi zmianami.

## PIŚMIENNICTWO

- Balcarczyk, Justyna. 2009. *Prawo do wizerunku i jego komercjalizacja. Studium cywilnoprawne*. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.
- Barta, Janusz, i Ryszard Markiewicz, red. 2011. *Komentarz do ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych*. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.
- Barta, Janusz, red. 2017. *System prawa prywatnego*. T. 13: *Prawo autorskie*. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Cyran, Marta. 2010. „Natura prawna maski artystycznej.” *Palestra* 11-12:123-37.
- Głowiński, Michał, Aleksandra Okopień-Sławińska, i Janusz Sławiński. 1975. *Zarys teorii literatury*. Warszawa: WSiP.
- Grzybczyk, Katarzyna. 1997. „Prawnoautorska ochrona postaci fikcyjnej.” *Monitor Prawniczy* 6:234-42.
- Grzybczyk, Katarzyna. 1999. *Dzieło reklamowe i jego twórca*. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Grzybowski, Stefan, Andrzej Kopff, i Jerzy Serda. 1973. *Zagadnienia prawa autorskiego*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Kasprzyk, Rafał. 2009. „Głosa do wyroku SN z 3 października.” *Palestra* 9-10:261-72.
- Matusiak, Ireneusz. 2009. „Postaci świata wirtualnego w prawie autorskim.” *Przegląd Prawa Handlowego* 7:35-43.
- Matusiak, Ireneusz. 2013. *Gra komputerowa jako przedmiot prawa autorskiego*. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.
- Markiewicz, Ryszard. 1984. „Dzieło literackie i jego twórca w polskim prawie autorskim.” Rozprawa habilitacyjna, Uniwersytet Jagielloński.
- Ritterman, Stefan. 1937. *Komentarz do ustawy o prawie autorskim*. Kraków: Leon Frommer.
- Tischner Anna, i Anna Wojciechowska. 2009. „Pojęcia «utwór w wersji oryginalnej» oraz «utwór w postaci opracowania» na tle stosowania art. 116 pr.aut. i pr.pokr.” *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego* 4:79-90.
- Tylec, Grzegorz. 2006. *Ochrona tytułu utworu w prawie polskim*. Warszawa: LexisNexis.
- Tylec, Grzegorz. 2013. *Imię i nazwisko osoby fizycznej i jego ochrona w polskim prawie cywilnym*. Lublin: Wydawnictwo KUL.

## **Postać fikcyjna jako przedmiot ochrony prawnoautorskiej**

### **Streszczenie**

Artykuł przedstawia problem ochrony postaci fikcyjnej w prawie autorskim i prawach pokrewnych. Postać fikcyjna to wykreowana w sposób twórczy przez autora postać z literatury, filmu, posiadająca unikatowe cechy charakteru i wyglądu. Przyjęta definicja pozwoliła na stworzenie zakresu ochrony. Jest ona chroniona jako część składowa utworu i jako samodzielny element. Sposób tej ochrony zależy od charakteru danej postaci, jej oryginalności i istnienia w świadomości odbiorcy. W artykule oprócz doktrynalnych rozważań nad istotą ochrony, omówiono sprawy sądowe w tym zakresie. Analiza została oparta na orzecznictwie polskim, francuskim i angielskim.

**Słowa kluczowe:** postać fikcyjna, prawo autorskie, ochrona, prawo, autor

## **A Fictional Character as the Subject of the Copyright Law Protection**

### **Summary**

The article presents the issue of protection of fictional characters in the copyright and related rights. A fictional character is created by the author in a creative form of literature, film, with unique characteristics and appearance. Accepted definition has allowed the creation of the scope of protection. It is protected as a component part of the song and as a standalone item. The way this protection depends on the nature of the form, its originality and existence in the minds of the customer. In the article in addition to the doctrinal considerations on the essence of protection, discusses the litigation in this area. The analysis was based on the case-law of the Polish, French and English.

**Key words:** fictional character, copyright law, protection, law, author

**Information about Author:** MARTYNA PODOLSKA J.C.L., Ph.D. student in the Department of Civil Procedure, Faculty of Law, Canon Law and Administration, the John Paul II Catholic University of Lublin; Al. Raclawickie 14, 20-50 Lublin, Poland; e-mail: [martyna.podolska@poczta.onet.pl](mailto:martyna.podolska@poczta.onet.pl); <https://orcid.org/0000-0002-7652-2521>